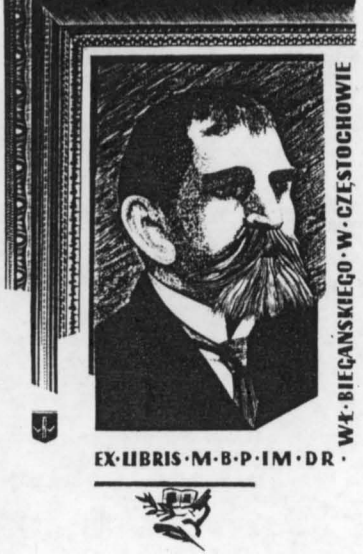

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 168 Piątek dnia 9 Lipca 1915 roku. Cena 6 groszy. X. ROK

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 36. — TELEFON Nr. 56.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wieczór. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

PRENUMERATA WYNOSI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowemi, dopłaca się miesięcznie kop. 50. Zmiana adresu kop. 20. Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nekrologi k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem, 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 15. Drobne ogłoszenia po kop. 5 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50 proc. drożej. Za dołączenie prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agentury: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Pietrkowie, Łodzi i Warszawie. — Cena pojedyńczego egzemplarza kop. 3.

Komunikaty urzędowe.

Komunikat niemiecki.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia lipca.

Wschodni plac boju.

Liczba jeńców wziętych na południe od Białego Błota zwiększyła się 7 oficerów i 800 szeregowców. cz tego przeszło w nasze posiadaz 7 karabinów maszynowych i jeden ate wyposażony obóz pionierów. Polsce na południe od Wisły zdoliśmy wzgórze 95, na południe Dawotki na południe od Borzymowa. aty rosyjskie są bardzo znaczne. byliśmy 10 karabinów maszynebb, 1 działo rewolwerowe i wiele abinów. Dalej na północ w pobli Wisły zostały odparte ataki rosyj.

Południowo-wschodni plac boju.

Na zachód od górnej Wisły zrobiny dobre postępy. Na wschód od ły niema większych zmian do zaczenia. W pościgu nad Złotą Lipą s de 5 lipca wzięliśmy 3850 jeń.

Zachodni plac boju.

Na zachód od Ypern wtargnęły działy angielskie do jednego z 14 ych rowów, zostały one jednak wu wieczorem przepędzone. Na ód od Seuchez zostały odparte nocne ataki nieprzyjacielskie. czas ostrzeliwania nieprzyjaciel- h oddziałów zgromadzonych w Arstanęło miasto w płomieniach. wą płomieni stała się również ka. Pomiędzy Mozą i Mozelą trwa iona działalność. Na południowy ód od Eparges kontynuje nieprzyl wysiłki zdobycia odebranych iedawno stanowisk. pierwszej części ataku udało się cuzom wedrzeć do części naszej obronnej. Kontratak oddał nam wu w ręce rowy z wyjątkiem ka. stumetrowego Nieprzyjaciel stawił karabiny maszynowe. Dwa e ataki nieprzyjacielskie, jako- tak na Tranchee został odparty. ołowie drogi Aille-Apremont przy liśmy z naszej strony do ataku yliśmy stanowisko nieprzyjaciel- na 1500 metrów i wzięliśmy 360 cuzów do niewoli. oło Croix des Cernes, w lesie ym, nastąpił dzisiaj w nocy o- wany kontratak. Nieprzyjaciel l odparty. W Wogezach został ty nieprzyjacielski rów i uczy- niezdolny do obrony dla nieaciela. W Szampanji, na połuy zachód Szieps obrzucili nasi y ze skutkiem obóz nieprzyjal.

Naczelne dowództwo armji.

Komunikat włoski.

prawozdanie sztabu generalnego lipca donosi:

gień artylerji, skierowany na forcacje około Malborghetto i około lu trwa z pożądanym skutkiem. enzywa nasza na płaskowzgórzu co rozwija się dobrze. W czasie wczorajszych wzięliśmy 400 jeń.

ciągu nocy nasze statki powiebombardowały skutecznie obóz yjacielski w okolicy Doberdo węzeł kolejowy Doruberg-Prva- uszkodziły rozłączenia linjowe acji Prvacino. Powróciły one ilwie.

podp. Cadorna.

Komunikat rosyjski.

elki sztab generalny donosi:

okolicy Jedwabna spowodowali y w dniu 3 lipca wybuchu min i skierowali następnie na e wybuchu silny ogień. Następnego dnia nasi pionierzy podminowali niemieckie przejście i spowodowali wybuch, poczem Niemcy wznewili swój ogień.

W kierunku Lublina, po zaciętych walkach, stoczonych w dniu 4 lipca, nieprzyjaciel posunął się na froncie pomiędzy Kraśnikiem a Wieprzem.

Wszystkie ataki niemieckie, pomiędzy Wieprzem a zachodnim brzegiem Bugu, oraz za tą rzeką, pomiędzy Kryłowem i miastem Sokalem, które były wykonane w dniu 3 i rankiem dnia 4 lipca, zostały odparte. Wzięliśmy tu pareset jeńców.

Nad Bugiem, powyżej Sokala, nad Złotą Lipą i nad Dniestrem położenie nie uległo zmianie.

Komunikat francuski.

Doniesienie urzędowe z dnia 5 lipca.

Na terenie na północ od Arras zostały powstrzymane około 10 godz. wieczór dwa nieprzyjacielskie ataki, poprzedzone gwałtownym ogniem artylerji. Jeden z nich był wykonany na nasze stanowiska przed Souchez Niemcy kilkakrotnie ruszali ze swych rowów, uzbrojeni w ręczne granaty i bomby, zostali jednak zmuszeni do odwrotu, pozostawiając na placu licznych zabitych Drugi atak wykonany został w Labiryncie i został natychmiast powstrzymany naszym ogniem. W ciągu wczorajszego popołudnia i wieczorem podjęli Niemcy ofenzywę na froncie pięciokilometrowym od Fey en Haye, aż do Mozeli. Na wschód od Fey en Haye, jakoteż w zachodniej części lasu księżego, to znaczy, na ogólnym froncie jednego kilometra udało się im, po bardzo silnem bombardowaniu stanąć w dawnych swych stanowiskach, zdobytych przez nas.

Pomimo rozpędu ich akcji nie mogli posunąć się poza nie. Dalej na wschód od Croix des Carmes, aż do folwarku Ham de Rupt nad Mezelą, nie powiódł się zupełnie atak niemiecki. Nieprzyjaciel poniósł bardzo ciężkie straty. Na reszcie frontu nic ważnego.

Komisja do spraw polskich.

Czytamy w „Kur. Warsz.". Dowiadujemy się, że do komisji piotrogrodzkiej, powołanej zgodnie z najwyżej zatwierdzonym protokółem rady ministrów, do wstępnego rozważania wcielenia w życie zasad, obwieszczonych w odezwie wodza naczelnego, wejdą jako przedstawiciele polscy: Roman Dmowski, Eustachy Dobiecki, Władysław Grabski, Jan Harusewicz, Ignacy Szebeko i Zygmunt hr. Wielopolski. Wszyscy ci panowie byli lub są posłami do izb prawodawczych w Piotrogrodzie. Co się tycze członków Rosjan, to będą oni także powołani wyłącznie z pośród obecnych lub byłych posłów do dumy i rady państwa. Posiedzenia komisji mają się rozpocząć w pierwszych dniach lipca.

O Warszawę.

Do „Berl. Tagebl." donoszą: Ostatni numer „Timesa" zawiera telegram z Piotrogrodu, z którego wynika, że w Piotrogrodzie i Londynie budzi pewien niepokój o przyszłość Warszawy. Telegram chce widocznie niepokój ten usunąć i powiada: Jeżeli o miasto toczyć się będzie walka, to, jeżeli wszystkie oznaki nie mylą, będzie to bój uporczywy, Nieprzyjaciel idąc ku Brześciowi Litewskiemu napotka nie tylko na opór rosyjski, ale liczyć się musi z bagnistym gruntem. Nawet gdyby Niemcy zdobyli Dęblin, jeszcze to nie zadecyduje o losie Warszawy.

Z Łodzi.

Prezydent niemieckiej policji w Łodzi ogłasza, że zabronił rejentom Mogilnickiemu i Trojanowskiemu czynności rejentalnych, ponieważ wzbraniali się spełniać swych obowiązków pod dozorem niemieckich władz. Oprócz tego zabronił niemiecki policmajster urzędowania rejentom: Czarneckiemu, Tarkowskiemu, Łopatowowi, Wolskiemu, Wrzozkowi, Kowalskiemu, Blizińskiemu i Trąbczyńskiemu. Akty notarjalne w Łodzi z ramienia władzy niemieckiej sperzędzają radcy sprawiedliwości Ludecke i Krochmann. W Łodzi ustanowione oprócz sądu okręgowego jeszcze 5 sądów pokojowych, których obwody władze niemieckie ogłaszają. Jako adwokaci są dopuszczeni dwaj wyżej wymienieni niemieccy radcy sprawiedliwości, jako prokurator funkcjonuje decernent policji łódzkiej adwokat Maciaszek, i asesor sądowy Hein. Urzędy hipoteczne w Łodzi i w Łasku rozpoczęły znowu swą działalność.

Narady kadetów.

„Riecz" donosi, że na ostatnich konferencjach kadetów omawiane były sprawy drożyzny oraz sytuacji politycznej. O rozpatrywaniu spraw narodowych „Riecz" nic nie mówi, pomimo, że uchwały w tych sprawach, a zwłaszcza w sprawie polskiej są bardzo interesujące i w najwyższym stopniu charakterystyczne dla kadetów.

Cesarz Mikołaj do Poincare'go.

Według informacji otrzymanych przez pisma wiedeńskie cesarz Mikołaj delegował do Paryża jednego ze swych adjutantów przybocznych z listem do prezydenta rzeczypospolitej Poincare'go, w którym stara się przekonać go o konieczności przedsięwzięcia energiczniejszej akcji zaczepnej na froncie zachodnim.

Studenci-robotnikami.

„Riecz" donosi, że minister handlu zdecydował zarządzić mobilizację studentów politechniki petersburskiej, którzy zostają oddani do rozporządzenia zarządu siedmiu fabryk amunicji na Uralu.

Ćwierć miljóna kary.

Sąd ziemiański we Frankenthal skazał fabrykanta Dausta za uchylenie się od zapłacenia podatku wojskowego na karę pieniężną w sumie 250,000 marek. Sąd zastosował tu najwyższy wymiar kary, przewidujący podwójną sumę kwestjonowanej należności.

Zamach warjata.

Mincher, który strzelał do Morgana, jak się okazało jest zdecydowanym warjatem, który w palcie nosił całą kolekcję listów, adresowanych do monarchów i innych osób wysoko postawionych, między innemi do cesarza Wilhelma i do króla angielskiego, wzywając ich do zawarcia pokoju W więzieniu Mincher usiłował odebrać sobie życie przez poderżnięcie gardła, czemu przeszkodzono.

Nota w sprawie „Luzytanji."

„Frankfurter Zeitung" dowiaduje się, że niemiecka odpowiedź na notę w sprawie „Luzytanji" będzie poddana obradom i za kilka dni zostanie wysłana rządowi Stanów Zjednoczonych.

Essad-pasza.

Z Genewy telegrafują, że „Herald" otrzymał wiadomość z Rzymu, iż Essad-pasza po zajęciu Durazzo przez serbów udał się wraz ze swymi ministrami na pokład jednego z okrętów włoskich, które stały w porcie na kotwicy.

7 łodzi podwodnych.

Wrażenie w okolicy Dardanellów wywarła wiadomość o zjawieniu się 7-miu łodzi podwodnych niemieckich na morzu Egejskiem, zwłaszcza, że jedynym skutecznym przeciwko nim środkiem, jak się okazało, jest wycofanie z terenu wojny morskiej wielkich okrętów wojennych, co pod Dardanellami jest niemożliwe ze względu na bezpieczeństwo wojsk poreszumienia, które już wylądowały na półwyspie Gallipolijskim.

Nowy zamach w Nowym Jorku.

Znów pisma donoszą o nowym zamachu bombistów na biuro policji tajnej w nowojorskim gmachu zarządu policji, który uległ częściowemu zburzeniu skutkiem wybuchu. Ofiar w ludziach niema. Mówią, że zamach jest aktem zemsty za skazanie nowojorskich anarchistów.

Kwestja albańska.

W sprawie albańskiej zdecydowały się zgodnie z Włochami wystąpić przeciwko Serbji i Czarnogórzu dotychczas tylko Francja i Anglja, Rosja zaś udziału swego w akcji tej odmówiła.

Mobilizacja Finlandji.

Przez Stokholm nadchodzą wieści z Helsingforsu o powszechnej mobilizacji Finlandji. Kraj ma być ogłoszony, jako znajdujący się w strefie działań wojennych, z której wysiedleni będą wszyscy cudzoziemcy.

KRONIKA

Rozporządzenia urzędowe.

Zawiadomienie.

Urządzenie Cesarsko-Niemieckiego Urzędu Pocztowego.

Cesarsko-niemiecki urząd pocztowy zawiadamia, iż do prywatnej komunikacji pocztowej dopuszczone są:

a) frankowane zwyczajne i rekomendowane listy, pocztowe, druki, próbki towarów, papiery handlowe,

b) przekazy pocztówki do 800 mk. w komunikacji z Rzeszą niemiecką i z obrębem następujących niemieckich urzędów pocztowych, urządzonych przy siedzibach naczelników powiatów:

w Kaliszu, Kole, Koninie, Łodzi, Pabjanicach, Sieradzu, Włocławku, Wieluniu, Będzinie i Częstochowie. Komunikację pocztową dla powiatu Tureckiego załatwiać będzie urząd pocztowy w Kaliszu, dla powiatu Słupeckiego — w Koninie, dla Nieszawskiego we Włocławku; dla powiatów Kutna, Łęczycy i Gostynina niema komunikacji pocztowej.

Od dopuszczonych przesyłek pocztowych pobierane będę opłaty niemieckiej krajowej komunikacji (uwagi o taksach)

Tylko dla Łodzi w komunikacji miejscowej i w komunikacji z Rzeszą niemiecką i t d. daje się bezpłatnie.

Wszystkie listy **otwarte** winny być napisane w ogólnie zrozumiałym języku **niemieckim** i zawierać winny na odwrotnej stronie koperty, jako też w liście samym dokładne oznaczenie odsyłającego. Przepisy te odnoszą się także do innych przesyłek pocztowych. Na przekazach pieniężnych nie wolno zamieszczać listownych doniesień.

Wszystkie przesyłki listowne podlegają cenzurze. Należy je przeto ująć w najkrótszą formę. Jeżeli zajdzie potrzeba, dłuższe listy wstrzymane będą narazie od wysyłki.

Niszczyć się będzie listy, omawiające wojskowe lub inne podejrzane sprawy, o ile nie wystąpi się **karnie-sądownie** przeciwko wysyłającemu.

Listy rekomendowane i przekazy pocztowe odebrać musi odbiorca **osobiście** przy okienku pocztowem, przyczem przedstawić winien kartę uwiadamiającą i wykaz, który naczelnik powiatowy wystawia na wniosek. **Administracja poczty nie odpowiada za nadużycie wykazu legitymacyjnego.**

Zwyczajne przesyłki listowe dołącza tylko **władza miejscowa**; z dołączeniem listów i t. p. władzy miejscowej kończy się działalność poczty.

Nie dozwoloną jest prywatna komunikacja telefoniczna.

Telegramy prywatne dozwolone są tylko w nagłych wypadkach, za opłatą 15 fen. za wyraz i w odległości, nie więcej jak 15 słów. Telegramy te oddać należy ustnie u naczelnika powiatu, który ustanawia brzmienie.

Odsyłający winien podać na brzegu swe nazwisko i adres. Telegram, ostemplowany przez naczelnika powiatu należy oddać na poczcie **bez żadnych zmian.** Administracja poczty zastrzega sobie prawo wysłania telegramu w razie potrzeby do granicy Rzeszy.

Komunikację pocztową dla osób wojskowych załatwiać będzie i nadal **poczta polowa,** nie zaś poczta cywilna.

Ogłoszenie

Celem urządzenia biura adresowego i meldunkowego w m. Częstochowie dokonany będzie w tych dniach spis ludności zamieszkałej w mieście oraz na przedmieściach: Parkitka, Kule, Aniołów, Zawodzie, Kucelin, Ostatni Grosz, Bór, Raków, Dębie i Słowik. W tym celu rozdawane będą właścicielom domów przez Straż ogniową względnie urzędników policji formularze czyli blankiety, które należy stosownie do umieszczonych na odwrotnej stronie formularza uwag skrupulatnie wypełnić.

Formularze po wypełnieniu zabierane będą przez Straż ogniową względnie urzędników policji.

Niemiecki Dyrektor Policji
Bernack.

Częstochowa, d. 8 lipca 1915 r.

Z Towarzystwa Dobroczynności dla chrześcijan.

W sobotę 10 lipca, o g. 2 i pół po południu w pierwszym terminie, a o 3 w drugim, odbędzie się Ogólne Zebranie członków T-wa w sali drugiego piętra w domu własnym przy ul. Staszyca.

Specjalnych zawiadomień rozsyłać się nie będzie.

Z bardzo wielu względów pożądany jest jaknajliczniejszy udział członków w zebraniu, tak dla zdecydowania wielu spraw T-wa jak i dokonania wyboru nowego zarządu.

Jak wiadomo, obecni członkowie zarządu, powodowani litylko dobrem T-wa, zrzekli się gremjalnie swych mandatów, aby dać możność Towarzystwu przeprowadzenia ponownych wyborów, odpowiadających potrzebom chwili, a właściwie tak poważnego czasu, jaki obecnie przeżywamy.

Dla wielu mniej świadomych działalności ustępującego zarządu, należy nadmienić, że od wybuchu wojny, z powodu zarekwirowania lokali T-wa i zaprzestania przez wielu członków opłacania składek, zarząd zmuszony był zawiesić prowadzenia najkosztowniejszego działu Ochron. Inne działy pozostały czynne, lecz przeważnie w zmniejszonym zakresie.

Wobec redukcji zajęcia w T-wie, część członków zarządu (ks. W. Knelewski, A. Januszewski, J. Grygosiński i Z. Glice) weszli w skład Doraźnej pomocy, w której dotąd są zajęci. Inni pozostali tylko przy kierownictwie swych sekcji (pp. Przygodzki i Zieliński). Reszta członków zarządu to przeważnie nieobecni. (Dr. Markowski, S. Dłużniewski i W. Gay).

Żebractwo uliczne.

W celu ukrócenia żebractwa ulicznego wydawane są od pewnego czasu surowe przepisy. Każdy żebrak spotkany na ulicy ma być aresztowany i po odbyciu kary odesłany do miejsca stałego zamieszkania. Nie to jednak nie pomaga: po mieście kręty wielu wyzyskiwaczy, ale i wielu biedaków istotnych. Otóż policja prosi ma o zwrócenie się do ludności, aby nie udzielała jałmużny wędrownym żebrakom na ulicy, lecz by ich kierowała do Doraźnej Pomocy, nato-

Cywilnego, III Aleja № 51 przy **natychmiastowej** zapłacie należytości. Wykupione na r. 1914 poświadczenia należy przynieść ze sobą.

Poświadczenia, wystawione przez Magistrat, zachowują swoją ważność, o ile opiewają na właściwą wysokość należytości podatkowej.

Częstochowa, d. 6 lipca 1915.

Niemiecki Zarząd Cywilny
Naczelnik powiatu
von Thaer.

Ogłoszenie

dotyczące opłaty należytości stemplowych.

Ponieważ rosyjskie znaczki i formularzami stemplowe (łącznie z formularzami wekslowymi) zostały uznane za nieważne, i w skutek tego nie mogą być używane do wypełniania obowiązku stemplowego, zarządzam niniejszem, aby do czasu wydania nowych niemieckich znaczków stemplowych dla Polski opłacano należytości stemplowe w ten sposób, iż należytość stemplowa ma być wpłacana w oddziale podatkowym Niemieckiego Zarządu Cywilnego, III Aleja Nr. 51, **przy równoczesnem przedłożeniu dokumentu.** Wniesiona opłata będzie poświadczana na dokumencie. Tylko takie poświadczenie może być dowodem uiszczenia należytości stemplowej.

Godziny urzędowe dla zgłoszeń co do opłaty stemplowej naznacza się aż do odwołania na wtorki i piątki od godziny 9 do 12-ej przed południem.

Dotychczasowe postanowienia co do wysokości należytości stemplowych pozostają w mocy.

Częstochowa, 3 lipca 1915 r.

Niemiecki Zarząd Cywilny
Naczelnik powiatu
von Thaer.

— Zakup siana.

Magazyn etapowy w Częstochowie fabryka Motte, kupuje z wolnej ręki od chłopów i innych posiadaczy mniejszej własności siano, po cenie 3 Mk. 50 pf. za centnar przy dobrym stanie siana. Zwierzchnicy gmin i sołtysi obowiązani są o niniejszem zawiadomić ogół jak najprędzej. Siano może być zwiezione tutaj zaraz tak, jak wychodzi z łąki. Przy późniejszej rekwizycji będą płacone może tylko niższe ceny.

Handlarz Słomnicki otrzymał odemnie również polecenie zakupu siana dla magazynu etapowego. O tyle zatem zostaje zniesiony mój zakaz sprzedawania siana handlarzom, ogłoszony w „Gazecie Powiatowej" nr. 17. Zresztą pozostaje on w mocy.

Magazyn etapowy nie będzie narazie kupował siana od dwerów. Pozostaje zatem przy dworach częściowo już dokonane, a częścią w najbliższym czasie dokonać się mające obłożenie aresztem siana przez moich żandarmów. O odstawieniu go zapadnie postanowienie dopiero później.

(Gazeta Powiatowa).

— Ziemniaki.

Komenda okręgowa Nowo-Radomska zarządziła, iż wywóz ziemniaków koleją z terenu, będącego pod zarządem austrjackim do terenu pod zarządem niemieckim, nie wymaga na wszystkich stacjach kolejowych okręgu Nowo-Radomskiego specjalnego pozwolenia na wywóz.

Natomiast wywóz ziemniaków furmanką, lub pieszo może nastąpić bez specjalnego zezwolenia c. i k. Komendy okręgowej w Nowo-Radomsku tylko z niżej wymienionych punktów wyjścia.

Jake punkty wyjścia zostały oznaczone następujące miejscowości:

Osjaków, Krzeczów, Działoszyn, Popów, Miedźno, Łobodno, Kamyk, Biała górna, Biała dolna, Krząsawy, Rędziny, Mstów, Olsztyn i Janów.

Niestosowanie się do powyższego rozporządzenia karane będzie przez c. i k. Komendę okręgową konfiskatą wywożonych ziemniaków.

(Gazeta Powiatowa).

Burza.

Wtorkowa burza z ulewą i grzmotami szalejąca od południa w południowych okolicach Częstochowy przeszła około godziny 3 po południu nad naszem miastem, ożywiając powietrze i wegetację, cierpiącą na brak wilgoci.

Uprzejmie prosimy Sz. prenumeratorów o łaskawe wpłacanie zaległej należności i odnowienie prenumeraty na kwartał bieżący. Jednocześnie zawiadamiamy że wszystkim zalegającym w opłacie zmuszeni będziemy wstrzymać wysyłkę naszego Gońca Częstochowskiego

Z Ostatniego Grosza.

Dowiadujemy się, że powstał i jest rozpatrywany przez władze projekt zaprowadzenia opłaty podatku od obywateli Ostatniego Grosza na koszt utrzymania straży bezpieczeństwa publicznego w tamtej dzielnicy przez Straż ogniową „Częstochowianki".

Wyroki.

W poniedziałek Niemiecki sąd obwodowy skazał na 15 lat ciężkiego więzienia z robotami przymusowemi czyli tak zw. cuchthauzu bandytę Domagałę, który w swoim czasie jesienią roku przeszłego uciekał z więzienia przy Magistracie i schwytany został w ogrodzie Kindermana od ulicy Teatralnej oraz Małka, wymuszającego od obywateli wysokie okupy pieniężne, rozsyłaniem listów z groźbami w imieniu rewolucjonistów-mścicieli. Dla jednego z nich p. prokurator domagał się 40, dla drugiegie 35 lat więzienia.

Do więzienia.

Wczoraj pod eskortą żandarma i milicjantów wysłani zostali z Częstochowy do miejsca odbywania kary skazani na więzienie: zabójca żony i szwagra Kajetan Doręgowski (na 15 lat cucht-hauzu i dożywotnie więzienie), Jan Jędrzejewski za strzelanie do straży (na 9 lat) oraz trzej za kupowanie kradzionych koni (na 1 i pół roku).

Wymuszenie.

Za listowne z groźbami wymuszanie pieniędzy od właściciela garbarni Mikołaja Jabłońskiego oddany został pod sąd Aleksander Krajewski.— Sprawa ta sądzona będzie w dniu 19 lipca.

Z tow. Krajoznawczego.

Zarząd Częstochowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego składa serdeczne podziękowanie właścicielce pensji żeńskiej p. W. Chrzanowskiej, za ofiarowany dla Muzeumu piękny i wartościowy zbiór minerałów. Równocześnie Zarząd oddziału czuje się w obowiązku podziękować na tem miejscu i poprzednim ofiarodawcom, za zaofiarowane przez nich dla Muzeum przedmioty, a mianowicie: p. Heienie Gołczewskiej za książki, p. Karwasińskiej za numizmaty i okazy mineralogiczne Bankowi Handlowemu i kasie Pożyczkowo-Oszczędnościowej za okazowe bony.

Z ulicy Jasnogórskiej.

Pisaliśmy, że na piątkowom posiedzeniu Rady miejskiej uchwalając regulację ulicy Jasnogórskiej postanowiono zewezwać właścicieli nieruchomości i placów i zaproponować im bezinteresowne oddanie wąskich pasków gruntu celem uregulowania ulicy do normalnej szerokości 7 sążni, w czem 4 na bruk a po półtora na każdy chodnik. Otóż panów tych w poniedziałek wezwano do Magistratu i tu każdy z nich wykazał stopień swego poczucia obywatelskiego, serca i rozumu, bowiem, jak wspominaliśmy dzisiejsza wartość placów, sąsiadujących z nieuregulowaną, niebrukowaną ulicą, na której w czasie słot trzeba buty zdejmować, wzrośnie niezmiernie z chwilą zabrukowania i wogóle doprowadzenia ulicy do porządku. Rezultat zgłoszeń rzeczonych obywateli był taki, że część zgodziła się na oddanie pasków gruntu bezwarunkowo, mianowicie pp. Jan Brzoza, Wilhelm Bajer, Doraj, Wojc. Pawlak, Kaz Reklewski, Szczeciński i dr. Karol Zawada. Warunki postawili pp. Malinowski — aż zbierze wydzierżawione komus owoce; Wolski — jako opiekun nieletnich Długoszewskich; Szmerdt; Parczyński (po Jarosińskich), panny Waskiewicz — żądając wynagrodzenia w gotówce od każdego ustąpionego na ulicę łokcia; Wł. Zawada — prosząc o odszkodowanie za rabarbar, róże i szkółki drzew ocowyc. Większość żąda zwrotu kosztów przestawienia parkanów.

Zabawa w Starym parku.

W niedzielę 25 lipca w Starym parku miejskim urządzona ma być zabawa dobroczynna.

Kto winien?

Policja sporządziła na żądanie Komendanta protokół na sklep z pieczywem przy ul. Dojazd nr. 13 firmy M. Chmielewski za sprzedaż po 12 kop. za funt, zamiast jak taksa przewiduje maksymum po 10 kop. chleba niedopieczonego, stęchłego i mieszanego z ciemną mąką. Pociągnięty do odpowiedzialności właściciel piekarni twierdzi, że otrzymując po jednym worku mąkę z komitetu żywnościowego, i nie posiadając na składzie zapasów nie jest winien, na co przedstawił dowody i rachunki komitetu żywnościowego przy Radzie miejskiej, że od 28 czerwca do 5 lipca kupił 5 worków mąki żytniej zagranicznej wagi ogólnej 500 kilogramów po cenie rb. 26.40 za worek 244-re funtowy.

Kradzież roweru.

Przed hotelem Wiktorja skradziono panu Leo Warczek, pozostawiony tam rower.

Z Kawodrzy Dolnej.

Wójt gminy Kawodrza Dolna skazany został na 30 marek grzywny z zamianą na 10 dniowe więzienie za fałszywe dane podczas spisu inwentarza w maju tego roku.

Poszukiwani.

Zamieszkali w Ussarzewie w Poznańskiem pp. Żychlińscy poszukują za pośrednictwem policji zaginionej p. Marji z Żychlińskich Trepczyny (Trepka).

Z kuchni nr. 3.

Kuchnia nr. 3 przy ul. Staszyca wydaje obecnie 640 obiadów dzienie

Zmiany w policji.

Komisarzem dla dzielnicy staromiejskiej naszego miasta został na miejsce feldw. lejt. Goldecka mianowany p. Juncke.

Ponad taksę.

Za sprzedaż chleba po cenie wyższej od taksy pociągnięto do kary Świderskiego, właściciela piekarni przy ul. Krakowskiej.

Pies wściekły.

Do domu Nr. 5 przy Rynku Wieluńskim przybłąkał się pies, wałęsający się bez uwięzi, który pokąsał dwoje dzieci. Po zbadaniu okazało się, że pies ten był wściekły. Dzieci odesłano za granicę do kliniki.

Stróże z ul. Szkolnej.

Za to, że stróż domu Nr. 15 przy ul. Szkolnej odmiatał śmieci i nieczystości pod okna domu Nr. 22 właściciel domu Nr. 15 pociągnięty został do odpowiedzialności.

Piwiarnia z gejszami.

Do odpowiedzialności pociągnięto Abrama Dancygiera, Szkolna Nr. 27 za utrzymywanie piwiarni z gejszami (tajnie), podczas, gdy ma mozwolenie tylko na butelkową sprzedaż piwa.

Omal nie śmierć.

Na ulicy Szkolnej w pobliżu Ciemnej prowadzone są roboty miejskie, do których potrzebnego piasku dobywa się z wykopanego pod nieobecność właściciela posesji na jego chodniku dołu. Ma to miejsce po prawej stronie ulicy wprost fabryki „Zdrój" Ale idzie nam nie o to, lecz o bezpieczeństwo. Oto dół ten pozostawiany bywa nienakryty, ani ostrzegawczem światłem nie oznaczony na noc, przez co może się stać niebezpieczny dla przechodniów. Pierwszy wypadek już był i to nie nocą, lecz w dzień, bo w sobotę o g. 6 nad wieczorem, kiedy wpadł do dołu wskutek zarwania się ziemi 8 letni chłopczyk p. Mueckowej, a za nim posypał się suchy piach. Na szczęście spostrzegł wypadek przechodzący wpobliżu żołnierze, którzy dziecko odkopali, inaczej nie wiele brakowało, a mogło ono przypłacić życiem cudzą lekkomyślność.

Potrzebni robotnicy.

Komisja pośrednictwa w pracy, Aleja II Nr. 16 otrzymała zapotrzebowanie na większą liczbę robotników:

Do Huty Utemana w Szopienicach, na Górnym Śląsku potrzeba 12 ślusarzy, 12 kowali i 1 tokarza. Płaca dzienna wraz z premją 4.50 do 5-ciu Marek.

Do fabryki „Ferrum" potrzeba 6 tokarzy i 6 robotników do wielkich pieców.

Zarząd zakładów górniczych „Szloss Waleenburg" potrzebuje 8 tokarzy, 15 ślusarzy oraz 30 kowali. Wiek—21 do 35 lat.

Do stalewni Oelking w Wesfalji potrzeba zaraz 20 murarzy—płaca 55 fenigów za godzinę, 30 różnych robotników płaca 45 fenigów za godzinę. Stosownie do zdolności pracownika wynagrodzenie może być podwyższone. Sklep znajduje się fabrycie.

Do fabryki Braci Lungen-Erkrath w Wesfalji potrzeba 35 robotników do taczek i łopat. Płaca za godzinę 48 fenigów zas na acord 6 do 8-miu Marek.

Zgłaszać się należy bez zwłoki do biura Komisji pośrednictwa w pracy Aleja II Nr. 16.

Z teatru.

Nie śpieszyli się Węgrzy z przystąpieniem do twórczości operetkowej, bo ubiegli ich w tem Francuzi, Niemcy i Amerykanie, wystąpiwszy jednak raz na arenę lekkiej muzyczki teatralnej, zajęli odrazu poczesne miejsce i zdobyli popularność. Najmniej może znanym z kompozytorów węgierskich tego rodzaju jest Uij Bela i jego operetka „Mała księżniczka", za to: Jarno G. (Krysia leśniczanka), Renyi Aladar (Zuza) i Kalman Emeryk (Manewry Jesienne) są nader popularni. Zwłaszcza „Manewry" cenione są przez gourmand'ów lekkiej strawy muzycznej, których rzesza poparła tę kilkoletnią tradycję, wypełniając we wtorek salę „Apolla". Główne role niewieście wykonały wczoraj pp. Celińska (Riza) i Leonowiczówna (Treska), zwłaszcza pierwsza za śpiew swój, szczególniej w scenach dramatycznych wymagających wyładowania uczucia, zbierająca sute oklaski, druga za wdzięk dziewczęcej naiwności. Lorentym był dobrze usposobiony głosowo p. Miller. W pozostałych rolach wybitnych wystąpili p. St. Claire—pikantny o pięknej budowie ciała i młodzieńczym animuszu jednoroczniak i p. Piekarski—jako utrzymany w typie semickiego bohatera kantoru i knajpeczki kadet Walerstein. Oboje do operetki z gruntu sentymentalnej wnosili życie i humor; generałem był dostrojony do sytuacji p. Kisielewski. frgal.

Repertuar „Apollo".

Dziś we czwartek—„Gejsza".
Jutro w piątek — „Wesoła para".

Rozmaitości.

Kradzież u dzikich.

W „Międzynarodowem archiwum dla etnografji" pisze dr. Kleiweg de Zwaan w artykule, omawiającym „zasady, dotyczące kradzieży, u krajowców indyjskiego archipelagu", że człowiek z natury nie jest, jak się zdaje, skłonny do kradzieży. To się okazuje nie tylko w Azi wschodniej, lecz także w Ameryce. Zasady pod tym względem ludów, mieszkających od siebie, są często podobne. W Paramaribo Indjanin bierze współmieszkańcom wszystko co potrzebuj, ale nie zapomina tego oddać później. O szczepie To Lampoe, na wyspie Celebes pisze Alb. C. Kruigt:

„Możemy spokojnie podróżować po całym kraju bez obawy, aby nas kto okradł. I te stosunki idealne zapewne się zmienią, gdy cywilizacja zapanuje w kraju."

Kleiweg de Zwaan pisze dalej: U szczepów, które wcale się nie stykają z cudzoziemcami, albo tylko mało, zdaje się kradzież zachodzić bardzo rzadko.

Krajowcy w razie kradzieży zastosowują niekiedy bardzo surowe kary. Według ich zdania wyższe potęgi karzą złodziei za życia albo też po śmierci.

Krajowcy mniemają, że przez czary można wykryć kradzież albo się od niej zabezpieczyć. Złodzieje zaś sądzą, że mogą przewidzieć, czy zamierzona kradzież się uda.

—::—

Ofiary.

Dla biednego Bielskiego z ulicy św. Stanisława, Feliks Prufer rb. 2 (kwit 386), Jabłońska rb. 1 (kwit 387).

Teatr PARYSKI II Aleja 19.

Program od Czwartku 8 do Soboty 10 Lipca (włącz.)

Perły oznaką łez

Poten wzruszających scen dramat w 3-ch częściach, z życia wyższych sfer towarzyskich.

Zazdrosna żona (Komed. w 1 akt.

Augustyn uczy się t. zw. tańca niedźwiedzi
Sceny komiczne.

Nieszczęsny pierścień
Dramat w 1 części.

Nowy kapelusz Pfiffa
Komedja.

Uwaga: Teatr zaopatrzony został w kilka elektrycznych wentylatorów Dużo powietrza!

Zmiana programu w **Środy i Soboty**

Początek przedstawień o g. 4½ po poł

CENY MIEJSC: Kupon do loży 60 pf. Krzesło parterowe 40 pf. Galerja 20 pf.

Teatr „APOLLO"
I Aleja 12.
Pod kierunkiem A. MILLERA.

Dziś w Czwartek dnia 8 Lipca r. b.

„GEJSZA"

Operetka w 3-ch aktach z prologiem, libretto Oren Halla. Muzyka Sidnieja Jonesa.

Prolog wypowie p. J. Leonowicz

Ceny miejsc: od 30 pf. do 2 marek.

Początek o g. 7 m. 15 wiecz.

Doktór PAWEŁ **BRONIATOWSKI**
Częstochowa, Nowy-Rynek 5, telefon 34.
Choroby skórne, włosów płciowe, weneryczne i Kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—8 popołudniu i od 3—4 popołudniu. Stosuje wtrzykiwanie wszczepianie SALWARSANU (NATA 606 i 914 i badania krwi na syfilis. 8o

Ogrodnik z chlubnemi świadectwami obeznany dokładnie z gospodarstwem rolnem poszukuje zaraz posady. Wiadomość Biuro Pośrednictwa Pracy II Aleja 16. —454—

Pokój bez mebli zaraz wolny ul. Wieluńska Nr. 10 m. 2. —468—

Do wynajęcia zaraz 5 pokojów, przedpokój, wszelkie wygody. Szkolna 8a, dom Wolffego. —461—

Zginął paszport wydany przez magistrat m. Częstochowy na imię Antoniego Suchockiego —463—

Prośby i podania do władz niemieckich redaguje fachowo i skutecznie Jasna 2 m. 8 II piętro dom Zabłockiego. 093—

Wiśnie złotówki halinowskie najlepsze konfiturowe **Gona 5 funtów 75 kop. Łutówki Królewskie** już dojrzały Agrest Halinów Szkolna 20 róg Ciemnej. 6101—

Poszukuje pokoju umeblowanego z oddzielnem wejściem. Oferty w Gońcu sub G. 6102

Poszukuje zajęcia kelnerki pokojówki lub do wszystkiego. Oferty sub M. Z. w Gońcu 465—

Wozy półtoraczne do sprzedania. Wiadomość Jasnogórska 38 Szaszcidzki. 466—

Uprzejmie prosimy Szanownych prenumeratorów o uregulowanie zaległej prenumeraty.

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski. Kierownik Literacki F. J. Galiński.

Za zezwoleniem niemieckiej cenzury wojennej — Odbito w drukarni Gońca Częstochowskiego"